

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 października 2024 r. bez udziału stron
zażalenia E. P. skazanej z art. 178a § 1 k.k.,
na zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w Olkuszu
z dnia 1 lipca 2024 r. o odmowie przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Rejonowego
w Olkuszu
z dnia 11 lipca 2023 r., sygn. akt II K 263/23,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

W dniu 24 czerwca 2024 r. do Sądu Rejonowego w Olkuszu wpłynęło pismo procesowe zatytułowane „kasacja” od wyroku Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 11 lipca 2023 r., sygn. akt II K 263/23, wniesione przez „pełnomocnika procesowego” skazanej E. P. - Z. J. . Zarządzeniem z dnia 1 lipca 2024 r. Prezes Sądu Rejonowego w Olkuszu na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. i art. 429 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia tej kasacji. Stwierdził, że zgodnie z treścią art. 530 § 2 k.p.k., prezes sądu, do którego wniesiono kasację, odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 120 § 2 k.p.k. lub w art. 429 § 1 k.p.k. (a więc wówczas, gdy została wniesiona po terminie, albo przez osobę nieuprawnioną lub

jest niedopuszczalna z mocy ustawy), a także wtedy, gdy kasację oparto na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k.

Zwrócił uwagę, że stosownie do treści art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Kasacja wniesiona przez „pełnomocnika procesowego” skazanej E. P. - Z. J. - nie mogła zostać przyjęta, gdyż jest niedopuszczalna z mocy ustawy. W niniejszej sprawie nie toczyło się postępowanie odwoławcze, a zatem brak jest orzeczenia, co do którego można wnosić nadzwyczajny środek zaskarżenia. W rezultacie, wykluczone jest wniesienie przez stronę kasacji od prawomocnego wyroku sądu pierwszej instancji kończącego postępowanie.

Na zarządzenie to odpowiedź złożyła skazana E. P. oraz jej „pełnomocnik procesowy” Z. J. (na piśmie widnieją podpisy obu tych osób), podnosząc w piśmie z dnia 13 czerwca 2024 r., że nie stać jej na adwokata, i o ile nie zostanie wniesiona kasacja, będzie zmuszona do złożenia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka by „osobiście reprezentować sprawę”.

Pismo to na mocy zarządzenia z dnia 30 lipca 2024 r. zostało uznane za zażalenie na zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji z dnia 1 lipca 2024 r. i przekazane do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić rzecz podstawową, a mianowicie fakt, że w niniejszej sprawie zapadł jedynie wyrok Sądu pierwszej instancji - Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 11 lipca 2023 r., w sprawie II K 263/23 (k. 73). Wyrok został doręczony skazanej w dniu 7 sierpnia 2023 r. (w sposób zastępczy, przesyłka niepodjęta w terminie, k. 76). Pismem z dnia 17 czerwca 2024 r. (a więc wniesionym prawie rok później), zatytułowanym „kasacja”, a podpisanym osobiście przez skazaną i przez „pełnomocnika procesowego” Z. J. , skazana domagała się zmiany przedmiotowego wyroku przez Sąd Najwyższy (k. 99). Zarządzeniem z dnia 1 lipca 2024 r. Prezes Sądu Rejonowego w Olkuszu zarządził odmowę przyjęcia tego pisma jako kasacji (k. 131). Zarządzenie to zostało doręczone skazanej w dniu

10 lipca 2024 r. wraz z pouczeniem, że na zarządzenie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego (k. 135).

Obecne pismo, potraktowane jako zażalenie na to zarządzenie, wpłynęło do Sądu Rejonowego w dniu 15 lipca 2024 r. – choć datowane jest (zapewne błędnie) na dzień „13.06.2024 r.”, co sprawiałoby, że zostało sporządzone jeszcze przed wniesieniem pisma zatytułowanego „kasacja”. Zażalenie to nie zawiera żadnej argumentacji, która miałaby dotyczyć podstaw zaskarżenia wydanego zarządzenia z dnia 1 lipca 2024 r. i wskazujących, dlaczego miałyby ono być niesłuszne i z jakiego powodu skazana uznaje, że kasacja w tej sprawie była dopuszczalna. Skazana nie tylko w żaden sposób do tego zarządzenia się nie odnosi, ale wręcz ignoruje przesłanki prawne, jasno wskazane w zarządzeniu. Tymczasem złożone w sprawie pismo procesowe pod nazwą „kasacja”, nie spełnia żadnych wymogów formalnych przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego dla tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, co wykazano trafnie i rzeczowo w zaskarżonym zarządzeniu.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214; 17 października 2018 r., II KK 58/18, LEX nr 2590745*). Przepis art. 519 k.p.k. ustanawia regułę dopuszczalności wniesienia przez stronę kasacji od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, co w zaskarżonym zarządzeniu wprost wskazano. Możliwość ta odnosi się do kategorii orzeczeń, które przyjmują formę wyroku, są wydawane przez sąd odwoławczy i posiadają dwa powiązane ze sobą atrybuty, mianowicie są prawomocne i kończą postępowanie. Niedopuszczalne jest bezpośrednie atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie poczynionych na tym

etapie ustaleń faktycznych. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, na mocy wymienionego przepisu kasacja nie przysługuje od prawomocnych wyroków sądu pierwszej instancji.

Sens językowy art. 519 k.p.k. jest jasny i nie budzi wątpliwości, zaś jego interpretacja jest powszechnie akceptowana zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym (*por. Kodeks postępowania karnego. Tom III, pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2012, str. 204 – 205; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 2011 r., III KZ 67/11, LEX Nr 1044043; z dnia 7 stycznia 2010 r., WZ 55/09, OSNKW – R 2010, z. 1, poz. 15*).

Z treści art. 526 § 2 k.p.k. wynika, że jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawowe wymaganie sporządzenia i podpisania kasacji przez adwokata (radcę prawnego) oznacza, że adwokat (radca prawny) musi być autorem skargi kasacyjnej. Nie spełnia go zatem ani podpisanie przez adwokata skargi sporządzonej przez samą stronę, ani wyrażona przez adwokata w odrębnym piśmie akceptacja takiej skargi, ani też odwołanie się przez adwokata do treści własnoręcznego pisma strony.

Powtórzenia wymaga, że pisma przedstawionego przez skazaną nie można uznać za kasację z podanych wcześniej przyczyn. Po pierwsze, osoba podpisana na piśmie jako „pełnomocnik procesowy” tego warunku nie spełnia i nie jest w żaden sposób uprawniona do wnoszenia w imieniu skazanej E. P. jakichkolwiek pism procesowych w postępowaniu karnym. Niczego w tym zakresie nie zmienia akt notarialny mający ustanawiać Z. J. jej pełnomocnikiem. Osoba ta nie jest adwokatem ani radcą prawnym, a przynajmniej nie przedstawiono dokumentu wskazującego na pełnienie przez nią tego zawodu. Po drugie, wyrok Sądu Rejonowego w Olkuszu z dnia 11 lipca 2023 r., II K 263/23, nie został zaskarżony, a więc w sprawie nie istnieje wyrok sądu odwoławczego, który ewentualnie podlegałby zaskarżeniu w drodze kasacji.

Skazana E. P. może wystąpić do Prokuratora Generalnego lub do Rzecznika Praw Obywatelskich z podaniem o wniesienie na jej rzecz kasacji od przedmiotowego wyroku Sądu Rejonowego w Olkuszu

W tej sytuacji zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w Olkuszu było prawidłowe, odpowiadało przepisom prawnym i należało utrzymać je w mocy.

[J.J.]

[ms]